

opracowanie, wstęp i komentarz

Jolanta Kolbuszewska

Marta Sikorska-Kowalska

Historycy a socjalizm

Polska lewica niepodległościowa
spod znaku Klio

Wybór tekstów



W WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Historia
Źródła do historii XIX w.

Historycy a socjalizm



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

opracowanie, wstęp i komentarz

Jolanta Kolbuszewska

Marta Sikorska-Kowalska

Historycy a socjalizm

Polska lewica niepodległościowa
spod znaku Klio

Wybór tekstów



 WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2014

Historia

Źródła do historii XIX w.

Jolanta Kolbuszewska – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Katedra Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii
90-219 Łódź, ul. Kamińskiego 27a

Marta Sikorska-Kowalska – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Katedra Historii Polski XIX w., 90-219 Łódź, ul. Kamińskiego 27a

RECENZENT

Paweł Sierżęga

SKŁAD I ŁAMANIE

Oficyna Wydawnicza Edytor.org
Lidia Ciecierska

PROJEKT OKŁADKI

Katarzyna Turkowska

Zdjęcie wykorzystane na okładce: © Depositphotos.com/firea/DarioStudios

Publikacja bez opracowania redakcyjnego w Wydawnictwie UŁ

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2014

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.06797.15.0.K

Ark. wyd. 13,3; ark. druk. 14,625

ISBN 978-83-7969-479-2

e-ISBN 978-83-7969-480-8

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

Spis treści

Wstęp.....	7
------------	---

CZĘŚĆ I

Pierwsze pokolenia polskich historyków-socjalistów, próba portretu zbiorowego.....	13
--	----

CZĘŚĆ II

Zofia Daszyńska-Golińska (1866–1934).....	31
Zofia Daszyńska-Golińska, Przełom w socjalizmie, Wstęp.....	40
Zofia Daszyńska-Golińska, Przełom w socjalizmie, Rozdział IV.....	47
Ludwik Kulczycki (1866–1941).....	71
Mieczysław Mazowiecki (Ludwik Kulczycki), Materialistyczne pojmowanie dziejów....	81
Wilhelm Feldman (1868–1919).....	103
Wilhelm Feldman, Sztuka a życie.....	111
Feliks Perl (1871–1927).....	121
Feliks Perl, Socjalizm dzieckiem chrześcijaństwa.....	129
Emil Haecker (1875–1934).....	141
Emil Haecker, Karol Marks. Jego żywot i nauki. W setną rocznicę urodzin.....	149
Józef Dąbrowski-Grabiec (1876–1926).....	173
Konrad Stefański (Józef Dąbrowski-Grabiec), Na dziś. Zadania polityki socjalistycznej w Zaborze rosyjskim.....	182
Stanisław Loewenstein (1890–1944).....	197
Les (Stanisław Loewenstein), Ostatnie Zjazdy młodzieży.....	204
Wincenty Gorzycki (1893–1923).....	211
Zygmunt Narski (Wincenty Gorzycki), Maksymalizm społeczny.....	217
Zygmunt Narski (Wincenty Gorzycki), O zmianę stanowisk.....	222
Źródła ilustracji.....	227
Indeks osobowy.....	229

Wstęp

Niniejsze wydawnictwo zostało dość szeroko zakrojone. W zamyśle auterek stanowić powinno tom pierwszy wielotomowej antologii na którą, złożą się materiały i opracowania odnoszące się do różnych epok i nurtów socjalizmu. W oddawanym do rąk czytelnika tomie zebrane zostały wypowiedzi polskich badaczy dziejów sympatyzujących z ruchem socjalistycznym od momentu powstania pierwszych tego typu organizacji na ziemiach polskich, po rok 1918. Wyselekcjonowane wypowiedzi poświęcone życiu społecznemu, politycznemu, funkcjonowaniu kultury i nauki, odzwierciedlają wielość sposobów rozumienia doktryny, płynność postaw i idei, bogactwo oraz zróżnicowanie nurtów polskiego socjalizmu.

Reprezentanci wybranej grupy zawodowej prezentujący światopogląd lewicowy (tzw. lewica niepodległościowa) popularyzowali bliskie sobie idee wśród szerokich kręgów społeczeństwa. Celem autorek było zarówno przypomnienie postaci, jak i próba prezentacji wyznawanego przez nie zespołu wartości. Nie analizowano teorii i przemian dokonujących się w myśli socjalistycznej, nie śledzono też pojawiających się w łonie ugrupowań partyjnych podziałów i wyodrębniających się nurtów. Autorki interesował sposób recypowania idei, jej krytyka, złożoność interpretacji oraz stopień oryginalności poglądów polskich socjalistów spod znaku Klio.

Zanim zaprezentowana zostanie konstrukcja wydawnictwa, kilka uwag natury definicyjnej. Pierwsza dotyczyć będzie tego, jakie grono osób zaliczone zostało do zbiorowości badaczy dziejów. I tak uwzględniając kontekst XIX wieczy i ówczesne postrzeganie historyka, wspomnianą grupę tworzyć będą posiadający wykształcenie uniwersyteckie (niekoniecznie w dziedzinie historii), podejmujący badania związane z przeszłością, uczeni, publicyści, myśliciele. Wśród nich odnajdziemy wykonujących różne zawody specjalistów w zakresie nauk pokrewnych; historii literatury, prawników, ekonomistów i historyków sensu stricte (legitymujących się doktoratem autorów uznanych prac).

Nie mniej istotna kwestia, to sposób rozumienia pojęcia socjalizm. W niniejszym wydawnictwie będzie ono miało dość szeroki zakres znaczeniowy

wychodzący poza ideologię polityczną czy gospodarczą doktrynę. Będzie to system postaw, wartości i podejmowanych działań, zmierzających do zmniejszenia nierówności społecznych (odrzućcie ideę kapitalistycznego wolnego rynku, dopuszczenie możliwości ograniczenia własności prywatnej oraz promowanie sprawiedliwości społecznej). Istotnym elementem jest również postulat wolności odnoszący się do wielu aspektów społecznego życia oraz idea odbudowy niepodległego państwa polskiego¹. Wśród wielu nurtów socjalizmu uwaga skoncentrowana została przede wszystkim na polskim socjalizmie niepodległościowym.

Niniejsze wydawnictwo przekracza ramy tradycyjnej antologii. Poza edycją tekstów, zawiera również partie monograficzne, na które składają się: biogramy autorów (skonstruowane według schematu: 1 – imię i nazwisko (pseudonimy), lata życia; 2 – miejsce urodzenia i środowisko rodzinne, 3 – edukacja, zainteresowania naukowe, aktywność zawodowa 4 – działalność społeczna i polityczna). Każdemu biogramowi towarzyszy fotografia oraz zestawienie podstawowej literatury traktującej o życiu i działalności bohatera. Dodatkowo wydawnictwo zawiera rozdział wstępny zarysowujący portret zbiorowy pierwszych pokoleń socjalistów polskich reflektujących nad dziejami. Publikację zaopatrzone również w indeks, bibliografię oraz zestawienie prezentujące źródła pochodzenia wykorzystanych fotografii.

Jeśli chodzi o dobór autorów, świadomie zrezygnowano z zajmujących wysokie miejsce w hierarchii politycznej uczonych, takich jak: Bolesław Limanowski czy Ludwik Krzywicki. Postaciom tym poświęcono już sporo uwagi, ukazały się też drukiem mniej lub bardziej kompletne wybory ich tekstów². W niniejszym wydawnictwie w centrum zainteresowań postawiono osoby mniej znane i słabiej kojarzone, tak z socjalizmem jak i historiografią. Nadrzędnym celem była prezentacja ich wypowiedzi adresowanych do szerszego kręgu odbiorców, w których nacisk kładli na popularyzację idei lewicowych.

Autorzy wybranych tekstów nie byli ideologami polskiego ruchu socjalistycznego (choć znajdują się wśród nich i tacy, którzy w tej dziedzinie

¹ Na temat różnych sposobów definiowania pojęcia socjalizm pisali m.in.: A. Walicki, *Polska, Rosja, marksizm*, Kraków 2011; S. Dziamski, *Zarys polskiej filozoficznej myśli marksistowskiej*, Warszawa 1973; L. Hass, *Pierwsze pokolenie aktywu socjalistycznego w Królestwie Polskim*, „Z pola walki” 1981, nr 3–4; T. Kowalik, *Wstęp*, [w:] Stanisław Kruśński, *Pisma zebrane*, Warszawa 1958.

² Zob.: *Pierwsze pokolenie marksistów polskich. Wybór pism i materiałów źródłowych z lat 1878–1886*, t. 1–2, oprac. A. Molska, Warszawa 1962; *Kółka socjalistyczne gminy i Wielki Proletariat. Procesy polityczne 1878–1888*, oprac. L. Baumgarten, Warszawa 1966; *Polskie programy socjalistyczne 1878–1919*, Warszawa 1975; B. Limanowski, *Pamiętniki (1835–1870)*, t. 1, Warszawa 1957; L. Krzywicki, *Wspomnienia*, t. 1–3, Warszawa 1958; S. Brzozowski, *Listy*, oprac. M. Sroka, Kraków 1970.

odegrali ważną rolę np. Feliks Perl czy Ludwik Kulczycki). Trudno uznać ich też za przywódców czy pierwszoligowych działaczy. Stanowili raczej grupę zaangażowanych, niezwykle aktywnych i zafascynowanych ideą socjalizmu, inteligentów. Łączyło ich podobieństwo biografii, stanowili podobne typy charakterologiczne, wyznawali zbliżone wartości. Przez pryzmat ich doświadczeń chcemy pokazać określoną formację intelektualną, przemiany jakie się w niej dokonywały – ewolucję postaw polskiej „postępowej” inteligencji. Interesowała nas droga do socjalizmu, powody, które zadecydowały o popularności tej ideologii i cele jakie przyświecały jej wyznawcom.

Publikacja stanowi przyczynek do dziejów inteligencji, historiografii i socjalizmu na ziemiach polskich. Autorki opracowania interesował związek refleksji historycznej z życiem. Historiografia ujmowana jako fakt społeczny, zdeterminowany czynnikami zewnętrznymi, stanowiący ważną część szeroko rozumianej kultury. Jednym z celów przyświecających wydawnictwu, było pokazanie zależności między podejmowanymi przez dziejopisów tematami i sposobami interpretacji przeszłości a systemem wyznawanych wartości i światopoglądem.

Na prezentowany tom składają się publikowane niegdyś w formie artykułów prasowych (m.in.: na łamach „Promienia”, „Krytyki”, „Sprawy Polskiej”) i broszur, teksty dwóch pokoleń polskich socjalistów. Wśród sympatyzujących z socjalizmem dziejopisów licznie przeważały osoby wywodzące się z Galicji i dawnego Królestwa Polskiego, toteż one skoncentrowały uwagę autorek opracowania³. Autorami zamieszczonych w wydawnictwie tekstów byli: Zofia Daszyńska-Golińska, Ludwik Kulczycki, Feliks Perl, Józef Dąbrowski-Grabiec, Wilhelm Feldman, Emil Haecker, Stanisław Loewenstein, Wincenty Gorzycki.

O wyborze tekstów źródłowych zadecydowała ich reprezentatywność. Problematyka, której dotyczą, nie ogranicza się do aspektów politycznych. Odnajdujemy w nich ponadto sposoby przełożenia ideologii na codzienność.

Pochodzenie materiałów zostało odnotowane w przypisie wstępnym, w którym podano informacje dotyczące podstawy przedruku. Zachowano pierwotny układ narracji, tytuły wraz z podtytułami. Ingerencje redakcyjne ograniczono do uwspółcześnienia ortografii i interpunkcji, zgodnie z zasadami edycji źródeł dziewiętnastowiecznych opracowanych przez Ireneusza Ichnatowicza⁴. Niektóre formy gramatyczne nieco archaiczne

³ Na drodze do ponadzaborowego potraktowania tematu stanął brak popularności w omawianym okresie, idei lewicowych wśród historyków działających na terenie zaboru pruskiego.

⁴ I. Ichnatowicz, *W sprawie zasad publikacji źródeł historycznych z XIX i XX wieku*, „Przegląd Historyczny” 1961, z. 1.

z dzisiejszego punktu widzenia, zostały utrzymane w celu oddania charakteru tekstów (np. zarobnik, fakta, szemat tkaczy, oczów, etc.). Bez zmian zachowano też składnię i styl oraz pisownię imion i nazw własnych (np. Karol Marx, zastąpione zostało współczesną pisownią Karol Marks, wyjątek uczyniono dla zaznaczenia oryginalnego tytułu). W przypisach podjęto próbę wyjaśnienia nazwisk, tytułów prasowych, podano też podstawowe informacje na temat przywoływanych zjawisk historycznych. Szerzej omówione zostały również wydarzenia społeczne, kulturalne i polityczne. Przypisy pochodzące od autorów oznaczone zostały gwiazdką.

Reprezentujący polską lewicę niepodległościową historycy nie mieli dotąd „szczęścia” do pogłębionych i w miarę bezstronnych analiz dorobku i aktywności. Wydaje się, iż poza czynnikami ideologicznymi w okresie PRL-u, po transformacji ustrojowej zdecydowały o tym panujące w nauce swoiste „mody”, w orbicie których, brakowało socjalizmu. Niniejsze wydawnictwo stawia sobie za zadanie przywrócić pamięci o postaciach, określonym środowisku ideowym oraz popularyzację wypowiedzi, które być może w jakiejś części zachowały aktualność.



Część I

Pierwsze pokolenia polskich historyków- -socjalistów, próba portretu zbiorowego

Przyglądając się życiu i dorobkowi historyków polskich bliskich w sensie ideowym lewicy, dostrzec można wiele elementów wspólnych. Analogie dotyczą nie tylko poglądów społecznych, politycznych i filozoficznych, stosunku do niepodległości, ale również doświadczeń biograficznych. Wielu spośród reprezentujących niepodległościową lewicę badaczy dziejów, wychowało się w patriotycznej atmosferze; w środowisku rodzinnym, które cechowała wrażliwość i aktywność społeczna. Wybierali studia o podobnych profilach na tych samych uczelniach, aktywnie działali na rzecz zmiany istniejącego porządku, przeszli porównywalną drogę do socjalizmu, z podobnych też przyczyn niektórzy, odwrócili się od niego. Powyższe obserwacje skłoniły autorki do podjęcia próby naszkicowania portretu zbiorowego pierwszych pokoleń socjalistów, rekrutujących się spośród inteligencji, podejmującej badania nad przeszłością. Poddana analizie zbiorowość nie była zbyt liczna, w środowisku historycznym na ogół dominowali konserwatyści i zwolennicy Stronnictwa Narodowego. Nie mniej warto było przyjrzeć się grupie lewicowców, zastanowić nad łączącymi ich podobieństwami i dzielącymi różnicami; tym samym wypełnić istniejąca w literaturze przedmiotu, lukę.

Bohaterowie tego wydawnictwa reprezentują inteligencję¹ rozumianą jako warstwa zawodowa utrzymująca się z pracy umysłowej, którą najszerzej określić można słowem; postępową. Punktem wyjścia opisu rzeczonyj zbiorowości jest przynależność do określonej warstwy społecznej z jej etosem i specyficznym systemem wartości oraz kategoria „pokolenie”, której

¹ Jeśli chodzi o rozumienie terminu inteligencja, nawiązujemy do J. Żurawickiej, zob. Tejże, *Inteligencja warszawska w końcu XIX wieku*, Warszawa 1978. O wspomnianym pojęciu i zmianie jego zakresu znaczeniowego w XIX stuleciu, pisał nie tak dawno L. Hass, *Inteligencja i fakt*, [w:] *Inteligencji polskiej dole i niedole. XIX i XX wiek*, Łowicz 1999, s. 22–23.

rozumienie przekracza wąską przynależność generacyjną. Pokolenie to rodzaj wspólnoty psychologicznej, determinowanej przez wiek człowieka, czas historyczny, którego istnienie umożliwia kształtowanie się środowiska ideowego². Wspomnianą kategorię można zdefiniować również, jako zbiorowość ludzi urodzonych w podobnym przedziale czasowym, pozostających pod wpływem określonej kultury, na sposoby myślenia i zachowania których, wpłynęło zdarzenie określane mianem „pokoleniowego przeżycia”. Uznanie tego przeżycia za własne tworzyło płaszczyznę integracyjną³. Ludzie pochodzący z podobnych roczników, wychowani na porównywalnych lekturach, wzorcach osobowych, w zbieżnej atmosferze cywilizacyjnej, ulegać mieli podobnym porywom młodzieńczego idealizmu⁴. Takie rozumienie pokolenia, bliskie jest również ujmowaniu go w kategoriach „ideowej rodziny” z czym mamy do czynienia w słynnych *Rodowodach niepokornych* Bohdana Cywińskiego. Rodziny, którą łączyły „wspólne przeświadczenia moralne, na wespół uświadomione za to praktycznie realizowane hierarchie wartości, ku którym skierowane było działanie”⁵.

Biorąc pod uwagę powyższe założenia, autorów tekstów opublikowanych w tym tomie, można zaliczyć do co najmniej dwóch pokoleń. Pierwszego licznie reprezentowanego popowstaniowego, które przyszło na świat na przełomie lat 60–70. XIX stulecia⁶, doczekało wolnej Polski, schodząc z areny dziejów w latach 20., 30.⁷ I drugiego, nazwanego przez Marcelego Handelsmana „pokoleniem przedwojennych orląt”, reprezentowanego przez osoby urodzone w latach 90. XIX w.⁸, których dojrzałość przypadła na okres dwudziestolecia międzywojennego, zaś przedwczesna śmierć na czasy II wojny światowej⁹. Niewielu spośród nich dożyło czasów powojennych.

Starsze pokolenie, urodzone po upadku powstania styczniowego, dorastało w okresie, w którym, w sferach polityki, gospodarki, umysłowości i duchowości, dokonywały się istotne zmiany. Nowy kształt zyskała idea narodu polskiego, zmienił się też zasięg i charakter narodowej identyfikacji

² Por. K. Wyka, *Pokolenia literackie*, Kraków 1977, s. 68.

³ Zob. B. Skarga, *Historia nauki a formacje intelektualne*, „Studia Filozoficzne” 1979, nr 2, s. 71.

⁴ L. Hass, *Inteligencji polskiej dole i niedole...*, s. 123–125.

⁵ B. Cywiński, *Rodowody niepokornych*, wydanie 3, Paryż, 1985, s. 7.

⁶ Najstarsi byli urodzeni w 1866 roku Z. Daszyńska-Golińska i L. Kulczycki; najmłodszy, Emil Haecker (ur. w 1875 r.) i Józef Grabiec-Dąbrowski (1876).

⁷ Wilhelm Feldman zmarł w 1919 roku, J. Grabiec-Dąbrowski w 1926, Z. Daszyńska-Golińska i E. Haecker w 1934, najdłużej do roku 1941 dożył L. Kulczycki.

⁸ Stanisław Loewenstein urodził się w roku 1890, Wincenty Gorzycki w 1893.

⁹ Loewenstein został zamordowany w Oświęcimiu w 1944 roku; szerzej zob.: T. Hołuj, List, „Tygodnik Powszechny”, nr 15, 14.04.1957, s. 7.

cji. Wspomniany okres był też czasem ekspansji elit intelektualnych, które zaczęły cieszyć się wielkim społecznym prestiżem¹⁰.

Reprezentanci starszego pokolenia wychowani zostali w scjentystycznym kulcie wiedzy, którą próbowali aplikować do poprawy warunków codziennego życia. Stanowili dość heterogeniczną zbiorowość, niezależnie jednak od różnic wynikających z pochodzenia, stanu majątkowego czy pozycji w hierarchii, łączył ich zbliżony system wartości. Jego fundamentem było przywiązanie do wolności, demokracji, równości i sprawiedliwości oraz dążenie do umacniania substancji narodowej. Na dzieciństwo i wczesną młodość omawianej zbiorowości istotny cień rzuciło ostatnie z przegranych powstań. Paradoksalnie jednak klęska niepodległościowych zrywów nie skutkowała wzrostem poczucia apatii i bezradności. Przejściowo wpłynęła na nastroje społeczne, jednakże naruszenie podstaw dotychczasowej egzystencji zmuszało do aktywności¹¹. W sytuacji braku państwowości i utraty nadziei na bliskie jej odzyskanie, represji, zablokowania naturalnych kanałów społecznej aktywności, elity inteligenckie przejęły część funkcji w normalnych warunkach spełnianych przez państwo¹².

Jeśli chodzi o wyznawany przez nie, w tym najbardziej interesujące nas popowstaniowe pokolenie, system wartości, w pierwszej kolejności należałoby zwrócić uwagę na ideały wyrastające z ducha romantyzmu¹³. Romantyzm odcisnął bowiem istotne piętno na całym życiu narodowym XIX stulecia. Wartości wywodzące się z romantycznego katalogu zyskały niezwykle trwałość m.in. dzięki literaturze; poezji¹⁴.

Po upadku powstania styczniowego mentalność inteligencji polskiej kształtowana była również przez drugi wielki prąd ideowy – pozytywizm. Propagowane przez niego idee „pracy organicznej” i „pracy u podstaw” nie stały w sprzeczności z coraz powszechniej dostrzeganymi możliwościami prowadzenia działań na rzecz niepodległości narodu. Zwolenników „pracy pozytywnej”, Stefan Kieniewicz określił mianem „trzeźwych entuzjastów”. Zauważył, iż występując przeciw „niewczesnym porywom”, odrzucając walkę zbrojną, nie różnili się w gruncie rzeczy od swych poprzedników.

¹⁰ M. Micińska, *Salony, redakcje, knajpy...*, *Życie publiczne elit intelektualnych Warszawy po powstaniu styczniowym*, [w:] *Życie jest wszędzie... Ruchy społeczne w Polsce i Rosji do II wojny światowej*, red. A. Brus, Warszawa 2005, s. 203.

¹¹ R. Wapiński, *Pokolenia Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 26.

¹² D. Nałęcz, *Sen o władzy. Inteligencja wobec niepodległości*, Warszawa 1999, s. 22.

¹³ B. Skarga, *O kilku problemach pozytywizmu polskiego*, [w:] *Polska myśl filozoficzna i społeczna*, t. II, red. B. Skarga, Warszawa 1975, s. 20.

¹⁴ Jak trafnie zauważyła Barbara Skarga: „Młodzież tę poezję miała we krwi, na niej się wychowała, poezja ta była w jej oczach wyrazem najwyższych wzlotów twórczych narodu, dowodem jego wielkości i siła trwania”; tamże, s. 16.

Wielu z nich cechowało równie romantyczne poświęcenie, z tą różnicą, iż inne były sfery ich działania¹⁵.

Romantyzm był nie tylko prądem literackim czy duchowym, ale „kulturą w tym najszerszym tego słowa znaczeniu, a więc poglądem na świat i życie znajdującym wyraz w swoistym stylu”¹⁶. Niósł ze sobą określoną „sztukę rozglądania się w rzeczywistości”¹⁷. Wiązał się z nim w miarę koherentny światopogląd kształtujący postawy wielu Polaków, którzy idąc za jego hasłami przesądzali o kształcie dziejów narodu. Najważniejszymi elementami tego światopoglądu był dążność do poznania nieznanych stron rzeczywistości, bunt wobec zastanego porządku i aktywność stawiająca sobie za cel jego zmianę, gotowość do poniesienia ofiar w walce o słuszną sprawę oraz umiłowanie wolności i patriotyzm.

Na omawiane pokolenie socjalistów polskich duży wpływ wywarł również darwinizm i ewolucjonizm. Jeśli chodzi o myśl historyczną, nawiązywano do demokratycznego nurtu historiografii romantycznej. Z polskich dziejów wyprowadzano wniosek o potrzebie zespolenia walki o niepodległość ze sprawą społecznego wyzwolenia ludu.

Jeśli chodzi o reprezentantów młodszego, dorastającego na przełomie stuleci pokolenia, upadek powstania i dotykające naród represje, nie wycisnęły na nim już tak wielkiego piętna. Prawdziwym przeżyciem pokoleniowym dla tej zbiorowości były angażujące ją bezpośrednio strajki szkolne i rewolucja 1905 roku. Powstanie w jej efekcie nowoczesnych partii politycznych oraz wykrystalizowanie się ideologii, ukształtowało postawy i aktywność tych ludzi.

Nadrzędną wartością dla wspomnianego pokolenia (podobnie jak starszego), była szeroko rozumiana wolność (polityczna, socjalna, wolność przekonań, wyznania, brak ekonomicznego przymusu). Niezwykle ważnym postulatem była również sprawiedliwość obejmująca całą sferę życia społecznego oraz obrona godności ludzkiej. Pokolenie to łączyło także poczucie odpowiedzialności za kształt otaczającej rzeczywistości, zaangażowanie, nonkonformizm i przybierająca wiele form, działalność społeczna. Należący do omawianej generacji walczyli o wartości, okazali solidarność z krzywdzonymi, dążyli do zmobilizowania sił społecznych przeciwko przemocy politycznej, ekonomicznej i socjalnej.

¹⁵ Zob. S. Kieniewicz, *Dramat trzeźwych entuzjastów. O ludziach pracy organicznej*, Warszawa 1964. Z tą myślą koresponduje wypowiedź Andrzeja Sapkowskiego, który twierdzi, iż „romantyzm w czasach popowstaniowych jak i współcześnie nie stanowi zamkniętej karty dziejów, gdyż wciąż wcióż spotykamy romantyczne ślady w życiu politycznym, zachowaniach grup społecznych, etyce, sztuce etc.”; tenże, *Utopie polskiego romantyzmu. Światopogląd i działanie*, Piotrków Trybunalski 1997, s. V.

¹⁶ Z. Łempicki, *Oblicze duchowe wieku dziewiętnastego*, Warszawa 1933, s. 5.

¹⁷ Tamże, s. 6.

W ich poglądach i postawach odbijało się dziedzictwo Wielkiej Rewolucji Francuskiej, myśl etyczna XIX wiecznych liberałów, wpływ filozofów takich jak: Hegel, Comte, Spencer, Nietzsche, Marks. Głęboko wrosła w ten nurt tradycja polskiego romantyzmu niepodległościowego, polski pozytywizm z wiarą w postęp, laicyzmem i antyklerykalizmem.

Elementem jednoczącym omawiane generacje było również specyficzne środowisko społeczne w jakim przyszło im dojrzewać. Większość spośród naszych autorów wywodziła się z dość zamożnego mieszczaństwa o rozbudzonych zainteresowaniach naukowych i aktywnej postawie społecznej. Ojciec Stanisława Loewensteina, Natan, był wybitnym prawnikiem i politykiem galicyjskim, posiadał cenzus naukowy (doktorat z dziedziny prawa)¹⁸. Rodzice Feliksa Perla znani byli z działalności społecznej i filantropijnej. Z domu o tradycjach naukowych pochodził również Wincenty Gorzycki, którego ojciec Kazimierz Józef, lwowski historyk i pedagog, pozostawił po sobie dość znaczny dorobek naukowy¹⁹. Zdarzali się też reprezentanci lepiej lub gorzej sytuowanego ziemiaństwa. Wśród socjalistów polskich spod znaku Klio mieliśmy też zasymilowanych od kilku pokoleń Żydów (Feliksa Perla, Emila Haeckera czy Stanisława Loewensteina).

Ze zubożałego ziemiaństwa wywodziła się natomiast Zofia Daszyńska-Golińska, której dzieciństwo upływało w atmosferze patriotyzmu i kultu powstań narodowych. W podobnym klimacie wychowywał się Józef Grabiec-Dąbrowski, syn urzędnika (drohicyńska szlachta) i uczestnika powstania styczniowego. Dom Perlów również przesiąknięty był ideałami walki narodowyzwoleńczej z epizodem powstańczym głowy domu włącznie. Wychowani w patriotycznej atmosferze cenili zbrojną walkę o niepodległość i uczestnictwo w niej ludu. Jedynie Wilhelm Feldman dorastał w środowisku nieco odmiennym; pochodził z ortodoksyjnej rodziny żydowskiej ze Zbaraża. Przeznaczony do stanu duchownego, dzieciństwo spędził w chederze.

Kult narodowych powstań, zainteresowania i sympatie polityczne, nasi bohaterowie zazwyczaj wynieśli z domów rodzinnych. Wspomniany już ojciec Stanisława Loewensteina, gwiazda galicyjskiej palestry, obrońca w słynnych procesach o charakterze politycznym, był aktywnym działaczem o poglądach demokratycznych, posłem na Sejm i do Rady Państwa. Matka Stanisława, Maria z domu Horowitz podczas I wojny stała na czele lwowskich Zjednoczonych Stowarzyszeń Kobietych wspomagających Legiony.

¹⁸ Szerzej zob. J. Zdrada, Loewenstein Natan, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, T. XVII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972, s. 522–524.

¹⁹ Zob. H. Wereszycki, Gorzycki Kazimierz, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, T. VIII, 1959–1960, s. 337–338.

Wincentemu Gorzyckiemu zamiłowanie do przeszłości zaszczeplił ojciec, pozostający pod wpływem materializmu historycznego i nurtu socjologicznego. Kazimierz Gorzycki w czasach studenckich działał w Czytelni Naukowej i Zjednoczeniu. Współredagował pisma „Praca” i „Robotnik”. Współpracował z Ignacym Daszyńskim i Hermanem Diamandem. Wspierał idee Uniwersytetów Ludowych.

Zainteresowanie przeszłością, zagadnieniami z dziedziny ekonomii i socjologii od najbliższych przejął również Ludwik Kulczycki. Aktywność społeczną i wspieranie najuboższych od najmłodszych lat obserwował też Feliks Perl. Jak zostało już zasygnalizowane, dzieciństwo Wilhelma Feldmana upłynęło w specyficznej atmosferze, niemniej i on wyniósł z tego okresu kult wiedzy, dążenie do samodoskonalenia i walkę o poprawę bytu wspólnoty, z której pochodził.

Przechodząc do kwestii związanych z wykształceniem i zainteresowaniami naukowymi, podkreślić należy, iż zarówno reprezentanci pierwszego, jak i drugiego z omawianych pokoleń, mieli na ogół ukończone studia uniwersyteckie.

Starsi studiowali głównie prawo, kierunek który dawał większe niż historia, możliwości zatrudnienia. Wybierali uczelnie na ziemiach polskich; Cesarski Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński²⁰. Niektórzy podjęli wiążący się ze sporymi wydatkami trud studiowania za granicą. Zofia Daszyńska-Golińska nie mając jako kobieta wstępu na uczelnie rosyjskie wybrała Zurych, który oferował wysoki poziom kształcenia w zakresie ekonomii politycznej i historii gospodarczej. Studia uzupełniała w Wiedniu i Bazylei. Ewenementem na tle rówieśników i młodszych kolegów był późniejszy wybitny historyk literatury Wilhelm Feldman, który dzięki ogromnej determinacji nauczył się języka polskiego i samodzielnie zapoznawał z dorobkiem literatury polskiej. U schyłku XIX stulecia dysponując już pokazną wiedzą, postanowił uzupełnić wykształcenie. W latach 1894–1895 jako wolny słuchacz na Uniwersytecie w Heidelbergu i Berlinie uczestniczył w wykładach m. n.: Kuno Fischera, Georga Simmla, Gustawa Schmolera i innych.

Dla reprezentantów młodszego pokolenia, dyplom wyższej uczelni był już sprawą oczywistą, studiowanie historii zaś o wiele łatwiejsze na zrepolonizowanych uczelniach galicyjskich. Zarówno Loewenstein jak i Gorzycki, od końca pierwszej dekady XX stulecia studiowali na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego. Interesowali się dziejami najnowszymi;

²⁰ Feliks Perl studiował prawo na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim, Emil Haecker wybrał Uniwersytet Jagielloński. Józef Grabiec-Dąbrowski studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, obok doktryn prawnych równocześnie zgłębiał historię i literaturę.

XIX stuleciem (temu okresowi poświęcił swą rozprawę doktorską Loewenstein). Ważna dla nich była również historia nowożytna. Doktoraty uzyskali w niepodległej już Polsce. Wincenty Gorzycki w 1920 roku, Loewenstein w 1926.

Wszyscy autorzy opublikowanych w niniejszym wydawnictwie tekstów, przejawiali naukowe pasje i ukierunkowane na przeszłość zainteresowania (również literackie i kulturalne). Wykształcenie było dla nich wartością. Wynaradawiająca polityka zaborców, której konsekwencją była likwidacja polskiego szkolnictwa (poza Galicją w dobie autonomii), spowodowała, iż wiedza którą tak trudno było zdobyć, stanowiła istotną wartość. Studiowanie zaś narodowej przeszłości było nakazem patriotycznym służącym wzbogaceniu narodu²¹. Wszak nie chodziło tylko o rozpamiętywanie tego, co minęło, lecz budowanie dnia jutrzejszego; bezinteresowne kształcenie współobywateli. Poszukiwanie prawdy i genezy zjawisk współczesnych było istotnym zadaniem. Zgłębianie dziejów dostarczało doświadczeń mogących być wskazówką postępowania w życiu publicznym. Wiedzy nie traktowano jako wartości samej w sobie, ceniono możliwości wykorzystania jej w praktyce, ku zbiorowemu pożytkowi.

Wybrani przez nas historycy prezentowali podobny typ charakterologiczny. W największym skrócie składała się nań ponadprzeciętna aktywność i zaangażowanie na wielu polach, zdolności organizacyjne, przywódcze, charyzma, niektórych dodatkowo charakteryzowała postawa koncyliacyjna. Łączyli działalność społeczną, polityczną i wojskową. Reagując na impulsy płynące z zewnątrz dostosowywali profil swej aktywności do aktualnych potrzeb i sytuacji. Z równym zaangażowaniem i kompetencjami odnajdowali się na trybunie, zjeździe partyjnym, marszu protestacyjnym, w sali wykładowej, tajnym nauczaniu i na polu walki. We wspomnieniach i relacjach na ich temat pojawiają się słowa o nieprzeciętnej indywidualności, wrażliwości, bystrości, inteligencji. Dostrzegano „wewnętrzny żar, który sprawiać miał, iż we wszystko, co robili wkładali ogromne uczucie”²². Spełnianie społecznych obowiązków, walka o ideał postępu i niepodległość, gotowość do czynu i ofiary, umiejętność podejmowania śmiałych decyzji oraz poświęcenia się dla dobra ogółu, to elementy postawy romantycznej. Poza nią cechować ich miał również rozsądek powstrzymujący przed dzia-

²¹ Na temat funkcji i zadań stawianych nauce historycznej w XIX stuleciu ostatnio pisali m.in.: J. Maternicki, *Historia i życie narodu. Poglądy i postawy historyków polskich XIX i XX wieku*, Rzeszów 2009; J. Dybiec, *Nie tylko szabłą: nauka i kultura polska w walce o utrzymanie tożsamości narodowej*, Kraków 2004; J. Kolbuszewska, *Tadeusz Korzon (1839–1918). Między codziennością, nauką a służbą narodowi*, Łódź 2011.

²² Por. M. Handelsman, Wincenty Gorzycki (Zygmunt Narski) 30 VI 1893–6 III 1923; [w:] tegoż, *Historycy. Portrety i profile*, Warszawa 1937, s. 130.

łaniami pochopnymi, umiejętność oddziaływania na ludzi, łatwość formułowania myśli i przekonywania innych.

Ciekawość, energia, poszukiwanie nowych dróg i rozwiązań, w równym stopniu cechowały przedstawicieli pierwszego, jak i drugiego pokolenia historyków–socjalistów. Głównym rysem osobowości Józefa Dąbrowskiego-Grabca była porównywalna do generacji „przedwojennych orląt” wszechstronność działalności. Dąbrowski był prawnikiem i historykiem, publicystą oraz badaczem źródeł, politycznym agitatorom, nauczycielem, organizatorem sądownictwa. We wszystkich dziedzinach miał spore osiągnięcia. Nierzadko rozpraszał też swój talent, wiedzę i czas na sprawy drobne, pozornie błahe, lecz dla żyjącego w niewoli narodu, istotne. Zarówno jemu, jak i innym socjalistom spod znaku Klio, przypadł w udziale dość typowy dla żyjącego pod zaborami intelektualisty los, który „pod groźbą zaprzepaszczenia bytu narodowego chciał i musiał być wszystkim, niejednokrotnie z wyrzeczeniem się osobistych zamiłowań do wybranej pracy, rozdrobnieniem walorów duchowych”²³. W zróżnicowanej działalności pomagać miała Dąbrowskiemu łatwość w nawiązywaniu kontaktów, otwartość, tolerancja, prostota i szczerłość. Był człowiekiem dość pogodnym, ironicznym i zdystansowanym, czemu towarzyszyła odrobina złośliwości. W dziedzinie polityki cechował go realizm oraz gotowość do nawiązania współpracy z różnymi ośrodkami, dla dobra ogółu.

Typem społecznika był również posiadający duże zdolności organizatorskie, Wilhelm Feldman. Niezwykle zdeterminowany, głodny wiedzy samouk, który większość życia poświęcił badaniom twórczości i umysłowości polskiej. Literat i publicysta, działacz społeczny, patriota zwolennik zbrojnej walki zbrojnej o niepodległość. Pamiętano go jako człowieka o „naturze czynnej, impulsywnej i bardzo uspołecznionej, przejętej ideałami prawdziwej demokracji”²⁴; wyznawcę i bojownika spuścizny romantycznej. Podobnie jak Grabca, cechować go miało dążenie do konsolidacji stronnictw niepodległościowych. Zwolennik lewicy, niezależny i samodzielny w sądach nie przystał do żadnego z ugrupowań partyjnych. Ważniejsze od przynależności było „serce płonące miłością dla sprawy”, dla której był gotów poświęcić własną wygodę, majątek a być może, nawet życie. Żył skromnie i oszczędnie, nie zabiegał o apanaże, często też z prywatnych zasobów doкладаł do społecznej działalności.

Wielopłaszczyznową aktywność przejawiał także Emil Haecker, uczestnik organizacji młodzieżowych prowadzący działalność agitacyjną i wykładową. Był dziennikarzem, redaktorem czasopism o profilu lewicowym oraz

²³ J. Feldman, Dąbrowski Józef, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, T. V, Kraków 1939–1946, s. 13.

²⁴ Por. *Pamięci Wilhelma Feldmana*, praca zbiorowa, Kraków 1922.

autorem tekstów satyrycznych. Podczas wojny żołnierzem Legionów. Zofia Daszyńska-Golińska natomiast poza sferą polityki, przejawiała duże zaangażowanie w walce z plagą alkoholizmu, wspierała organizacje kobiece, kontynuowała badania w dziedzinie demografii i statystyki. Publikowała na łamach takich pism jak: „Ateneum”, „Prawda”, „Głos”. W latach 90. XX w. wykładała na Uniwersytecie Łatającym. Podczas wojny aktywnie wspierała Naczelny Komitet Narodowy.

Misję społeczną i edukacyjną realizował również Feliks Perl, autor broszury poświęconej korelacji pomiędzy socjalizmem a chrześcijaństwem. Pragnąc przekonać o braku opozycji między wyznawaną przez siebie ideologią a religią, wyrażał szacunek dla ludzi wierzących. Będąc materialistą i ateistą, pisał: „Każdego szczerego przekonania, które dotyczy wewnętrznego życia jednostki [...] sumienia i duszy gwałcić nie wolno”²⁵.

Przechodząc do działalności organizacyjnej podkreślić należy, iż nasi przyszli historycy najczęściej rozpoczynali swą aktywność w organizacjach młodzieżowych; szkolnych akademickich lub robotniczych. Wspomniane organizacje miały przede wszystkim charakter samokształceniowy; zmierzały w kierunku wychowania młodych ludzi na świadomych obywateli, zdolnych wywalczyć o wolną i sprawiedliwą Polskę. Niektóre, na przykład Promień, w I dekadzie XX wieku, posiadały cechy ruchu przygotowawczego.

Kółka samokształceniowe odegrały szczególną rolę w życiu młodzieży gimnazjalnej w Królestwie Polskim u schyłku lat 80. XIX wieku. Przyjęty przez władze system kształcenia i wychowania nie odpowiadał potrzebom i zainteresowaniom młodzieży. Dążenie do działania grupowego, chęć bycia społecznie użytecznym, pragnienie pomocy innym i potrzeba solidarności znajdowała ujście w powstających samorzutnie kołach. Podstawową formą działania tajnych organizacji uczniowskich były nielegalne zebrania podczas których, czytano utwory literackie, dyskutowano m.in. nad *Dziejami Polski w zarysie* Michała Bobrzyńskiego czy *Historią cywilizacji w Anglii* Thomasa Bouckle’a. Kółkowicze kierowali zainteresowania ku autorom o diametralnie różnych światopoglądach, tych którymi interesowała się ówczesna czytająca publiczność. Starano się utrzymywać względną niezależność w stosunku do organizacji politycznych. Jednakże z członkami organizacji uczniowskich nawiązywali kontakty wysłannicy różnych ugrupowań politycznych, dostarczając młodym materiały propagandowe, próbowali pozyskać ich dla tego czy innego kierunku.

W młodości reprezentanci lewicy niepodległościowej prowadzili działalność agitacyjną, powielali i kolportowali ulotki, organizowali czytelnie

²⁵ Za: A. Chwalba, „Czy socjalista może być katolikiem?” (Kwestia udziału wierzących w polskich partiach socjalistycznych doby zaborów), „Kwartalnik Historyczny” 1985, nr 2, s. 240.

udostępniające literaturę naukową i tę o charakterze ideologicznym, wiedli dysputy i spory. Osiągnawszy pełnoletniość na ogół wiązali się już z konkretnymi ugrupowaniami politycznymi takimi jak PPSD, PPS – Frakcja Rewolucyjna itp. Niektórzy formalnie nie należeli do żadnego z ugrupowań niemniej wyraźnie je wspierali. W wolnej Polsce zazwyczaj pozostali w szeregach PPS-u, niektórzy zbliżyli się do sił narodowych lub poparli sanację. Część zerwała z działalnością polityczną na rzecz kontynuacji badań naukowych i pracy społecznej.

Przechodząc do egzemplifikacji, wspomnieć można Grabca-Dąbrowskiego, który rozpoczął działalność od szczebla akademickiego; należał do Spójni, Koła Demokratycznej Młodzieży Polskiej oraz uczestniczył w pracach PPS (pseudonim Stefan, Comber). Interesował się pracą organizacyjną wśród młodzieży szkół średnich. Pod pseudonimem Kólkowicz publikował w „Promieniu”. Na przełomie stuleci odnajdziemy jego teksty na łamach „Przedświtu”, „Prawdy”, „Krytyki”, „Robotnika”²⁶. W latach 1901–1903 był członkiem Warszawskiego Komitetu Robotniczego PPS. Przebywając na terenie Zagłębia Dąbrowskiego redagował „Kuriera Sosnowieckiego”, kierował miejscową organizacją partyjną oraz kolportażem druków. Po powrocie do Warszawy objął redakcję „Kuriera Codziennego”. Aresztowany w czasie rewizji przeprowadzonej w redakcji, osadzony na Pawiaku a następnie w Cytadeli Warszawskiej, wydany z kraju osiadł w Krakowie, gdzie pogłębiał studia historyczne.

W 1907 roku wycofał się z działalności w ruchu socjalistycznym zachowując jednak dobre stosunki z dawnymi współtowarzyszami. Przebywając w Kaliszu powołał do życia Towarzystwo Oświaty im. Adama Asnyka, zaangażował się w tworzenie radykalnego stronnictwa włościańskiego. Był jednym z inicjatorów Spółdzielczych Kółek Staszicowskich, blisko współpracował z pismem „Zaranie”. W tym czasie również aktywnie działał w organizacjach wolnomularskich.

Rok 1914 otworzył w życiu Grabca okres wypełniony pracą nad zdobyciem niepodległości i ugruntowaniem podstaw bytu państwowego. Po wybuchu wojny zamieszkał w Piotrkowie, gdzie działał jako przedstawiciel Departamentu Wojskowego NKN. Następnie w Łodzi uczestniczył w akcji werbunkowej do Legionów Polskich i agitacji na rzecz PON. Prowadził propagandę antyrosyjską. W 1916 roku w Warszawie publikował liczne artykuły i broszury, wygłaszał przemówienia, był inicjatorem Ligii Państwowości Polskiej. Sporo energii włożył w organizowanie polskiego sądownictwa wojskowego. W niepodległej już Polsce został oddelegowany do prac organizacyjnych Sztabu Generalnego.

²⁶ Na temat prasy o proveniencji lewicowej szeroko pisał Z. Kmiecik, *Prasa socjalistyczna do 1904 roku*, [w:] *Historia prasy polskiej. Prasa polska w latach 1864–1918*, red. J. Łojek, s. 52–57.